

Teresa Kilańczyk - Milka

ur. 1 października 1958 w Piotrkowie Trybunalskim,
zginęła 20 lipca 1985 w Tatrach rażona piorunem pod Kieżmarską Przełęczą.



Związana ze Speleoklubem Warszawskim od 1979r (nr znaczka 165). Do 1982r studiowała socjologię na Uniwersytecie Łódzkim. Z uwagi na zainteresowania (wierzenia ludowe wsi polskiej, zabobony, religie), w roku 1985 zapisała się na podyplomowe studium religioznawcze Uniwersytetu Warszawskiego.

Jej pasją były również góry. Wstąpiła do Akademickiego Klubu Wysokogórskiego w Łodzi. Wraz z grupą łodzian ukończyła w 1979r kurs taternictwa jaskiniowego w Speleoklubie Warszawskim PTTK. Małżeństwo z Jerzym Milka jeszcze mocniej związało Ją ze środowiskiem warszawskim. Odległość (mieszkała w Pabianicach) utrudniała jednak codzienny kontakt.

Pogodna i życzliwa, bardzo poważnie traktowała swoje obowiązki, zarówno domowe jak i społeczne – klubowe. Do chwili urodzenia córeczki – Tosi (lipiec 1983) często brała udział w wyprawach, potem siłą rzeczy – rzadziej. Poznała Jaskinie: Naciekową, Miętusią, Czarną, Zimną, Bańdziocha Kominiarskiego, Kasprową Niżnią, Ptasią Studnię, Lodową Litworową. Uczestniczyła w wielu akcjach fotograficznych (zdjęcia w jaskiniach były jedną z Jej pasji). Wspinała się też z powodzeniem w skałkach i Tatrach. Zwiedzała piękne jaskinie naciekowe i wodne rejonu Kruszyny i Głożene w Bułgarii (1980), a także Moraw i Słowacji (1984).

Od wiosny 1985r parokrotnie wyjeżdżała w skałki, przygotowując się do obozu wspinaczkowego na Słowacji. Miał to być Jej ostatni. Zginęła 20 lipca, rażona piorunem pod Kieżmarską Przełęczą.